

# Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/66711,Nie-ma-zartow-z-bezpieczenstwa-nieodpowiedzialne-zachowania-podroznych-koncza-si.html>  
01.07.2025, 07:15

## Nie ma żartów z bezpieczeństwa – nieodpowiedzialne zachowania podróżnych kończą się mandatem i utratą wakacji

---

26.06.2025 Dagmara Bielec

---

Funkcjonariusze Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej regularnie interweniują wobec podróżnych, którzy zamiast rozsądku pakują w bagaż nieodpowiedzialne żarty, agresję i nadmiar alkoholu. W ostatni weekend dwójka pasażerów odlatujących z Lotniska Chopina przekonała się, że takie zachowania mają poważne konsekwencje – nie tylko prawne, ale i wakacyjne.

52-letnia kobieta, oczekując na wejście na pokład samolotu do Antalyi, oznajmiła w obecności personelu naziemnego, że ma przy sobie... dynamit. Funkcjonariusze Grupy Interwencji Specjalnych natychmiast podjęli działania – pasażerka została odizolowana, wylegitymowana, a jej bagaż dokładnie skontrolowany. Chociaż tłumaczyła się „niefortunnym żartem”, nie uniknęła odpowiedzialności. Została wycofana z rejsu i ukarana mandatem karnym w wysokości 500 złotych.



Naklejki znaków zakazu naklejone na szybie przed kontrolą bezpieczeństwa.

Zaledwie chwilę później 42-letni mężczyzna podróżujący do Heraklionu, podczas odprawy biletowo-bagażowej, oświadczył, że w jego bagażu znajdują się dwie bomby. On również nie został wpuszczony na pokład, a jego „dowcip” zakończył się identycznym scenariuszem – interwencją funkcjonariuszy SG, kontrolą, mandatem i... wakacjami zakończonymi jeszcze przed startem.

Takie incydenty niestety nie należą do rzadkości. Tylko w ubiegłym roku w lotniczych

przejściach granicznych - woj. mazowieckie, łódzkie, kujawsko-pomorskie, Nadwiślański Oddział Straży Granicznej odnotował 25 podobnych przypadków. W roku bieżącym - jeszcze przed rozpoczęciem wakacji - takich sytuacji było już ponad 20.

Stanowczo podkreślamy: żarty o bombach, dynamicie czy materiałach wybuchowych nie są zabawne. Są natomiast groźbami, które każdorazowo uruchamiają procedury bezpieczeństwa. Każdy sygnał jest natychmiast sprawdzany, a skutki takich „żartów” mogą być poważne: opóźnienia w odlotach, zakłócenia w pracy lotniska, stres innych podróżnych, a także konsekwencje finansowe i prawne dla autora incydentu.

Do najczęstszych interwencji należą również te związane z pozostawianiem bagaży bez opieki. Walizki, torby i reklamówki - najczęściej pozostawione przez roztargnienie lub na czas szybkich zakupów - natychmiast uruchamiają procedury bezpieczeństwa. Jeśli właściciel nie zgłasza się mimo wezwania przez lotniskowy system nagłośnienia, miejsce zostaje zabezpieczone, wyznacza się strefę bezpieczeństwa, a osoby postronne są ewakuowane. W dalszej kolejności funkcjonariusze-pirotechnicy Straży Granicznej przy użyciu specjalistycznego sprzętu oraz psów służbowych przeprowadzają rozpoznanie pirotechniczne. Jeśli nie ma pewności, że bagaż jest bezpieczny - zostaje zneutralizowany, co oznacza jego zniszczenie. Tego typu działania są czasochłonne i wpływają na funkcjonowanie portu lotniczego, często skutkując opóźnieniami lotów. Dodatkowo właściciel porzuconego bagażu może zostać ukarany mandatem karnym.

Dlatego Apelujemy do podróżnych:

Nie żartujcie o materiałach wybuchowych, bombach i zagrożeniach - takie wypowiedzi są traktowane poważnie i skutkują interwencją służb oraz konsekwencjami prawnymi.

Pilnujcie swoich bagaży - każdorazowe ich pozostawienie bez opieki wiąże się z uruchomieniem procedur bezpieczeństwa, które mogą utrudnić nie tylko Waszą podróż, ale również wielu innych osób.

Zachowujcie się odpowiedzialnie - to najlepszy sposób, aby rozpocząć urlop bez nieprzyjemnych niespodzianek.

Wakacje zaczynają się już na lotnisku - niech będzie to dobry początek podróży, a nie... jej koniec.